

Sygn. akt II C 1590/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodnicząca: Sędzia S.O. Sylwia Łopaczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Nowakowska - Birke

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł.

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. R. (1) kwotę 45.000 zł. (czterdzieści pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. R. (1) kwotę 1.888,30 zł. (jeden tysiąc osiemset osiemdziesiąt osiem złotych trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 1590/14

UZASADNIENIE

Powód M. R. (1), w pozwie z dnia 20 października 2014 roku, skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., wniósł o zasądzenie kwoty 100.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł., ewentualnie według zestawienia kosztów złożonego do akt sprawy przed zamknięciem przewodu sądowego.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 12 lutego 2000r. w Z., kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), B. R. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, utracił panowanie nad pojazdem, w następstwie czego zjechał na prawą stronę i uderzył w słup. W wyniku tego wypadku będąca pasażerką wskazanego pojazdu Z. R., doznała obrażeń ciała, w następstwie których zmarła. Sprawca przedmiotowego zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 15 września 2000r. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Zmarła Z. R. była matką powoda. M. R. (1) w wyniku jej nagłej, niespodziewanej śmierci doznał głębokiego wstrząsu emocjonalnego, którego skutki odczuwa do dziś.

(pozew k. 3-8)

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 5 listopada 2014 roku.

(zwrotne poświadczenie odbioru, k. 17)

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 listopada 2014 roku, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionował wysokość dochodzonej przez powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 100.000 zł, wskazując, iż jest ona zdecydowanie wygórowana. Pozwany podniósł, iż w chwili śmierci matki M. R. (1) był już osobą dorosłą, miał rodzeństwo i ojca, a zatem nie został zupełnie sam, a także nie stracił matki jako dziecko, które w okresie dorastania jest całkowicie zależne od rodziców i kiedy kształtuje się jego osobowość. Od śmierci Z. R. minęło już 14 lat, upływ czasu musiał wpłynąć na złagodzenie największych cierpień powoda i zapewne pozwolił mu przystosować się do nowej sytuacji. Pozwany wniósł ponadto o oddalenie wniosku pełnomocnika powoda o przyznanie mu kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości jako bezzasadnego.

(odpowiedź na pozew k. 19-20)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 15 września 2000 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 284/00, B. R. (ojciec powoda) został uznany za winnego tego, że w dniu 12 lutego 2000 r. w Z. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, utracił panowanie nad pojazdem i w efekcie zjechał na prawą stronę uderzając w słup, czym nieumyślnie spowodował u swojej pasażerki – żony Z. R. obrażenia ciała w postaci obrzęku mózgu, złamania podstawy czaszki i inne, w konsekwencji których w/w zmarła, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k.

(wyrok, k. 49 załączonych akt sprawy II K 284/00 Sądu Rejonowego w Zgierzu)

Pojazd, którym kierował sprawca w dacie zdarzenia, objęty był umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartej ze stroną pozwaną.

(okoliczność bezsporna)

Z. R. była matką powoda. W chwili śmierci miała 46 lat. Pozostawała w związku małżeńskim z B. R., z którym poza powodem miała jeszcze dwóch młodszych synów.

Rodzina zajmowała 4 - pokojowe mieszkanie w bloku w miejscowości L. i prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. Z. R. przez okres około 5 lat przed wypadkiem przebywała, w związku z zanikiem mięśnia nerwu łokciowego lewej ręki, na rencie chorobowej. Zajmowała się domem. Z czasem ręka stawała się coraz mniej sprawna, dlatego cięższe prace domowe wykonywał powód ze swoim młodszym bratem.

(odpis skrócony aktu zgonu, k. 50, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00:20:53 – 00:32:23, k. 99 w zw. z 01:51:46, k. 104)

W chwili śmierci Z. R. powód miał 26 lat. Łączące go relacje z matką były bardzo zażyłe. Wspierała go i służyła mu radą. Namawiała na dalsze kształcenie się i zmianę pracy. Powód zawsze mógł liczyć na jej pomoc i wsparcie. Liczył się z jej zdaniem.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00:57:12 – 01: 02:16, k. 101 w zw. z 01:51:46, k. 104, zeznania M. R., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:08:32 – 01:15:34, k. 102, zeznania M. P., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:37:25 – 01:44:12, k. 103-104)

B. R. w chwili wypadku pracował w Ośrodku (...), zajmował się robotami ogólnobudowlanymi i remontami. Najmłodszy brat powoda D. R. pozostawał na utrzymaniu rodziców. Starszy brat pracował w hurtowni leków.

W okresie poprzedzającym śmierć matki powód był zatrudniony na stanowisku sprzedawcy w sklepie (...) w Ł. na ul. (...). Jednocześnie studiował zaocznie w Wyższej Szkole (...) na kierunku (...) i (...). Powód zdecydował się na kontynuowanie edukacji, w związku z otrzymaną propozycją pracy w Banku (...), która wiązała się z niższymi zarobkami, ale stanowiła szansę rozwoju zawodowego w przyszłości. Warunkiem starania się o posadę w banku było podjęcie studiów. Opłaty za studia pokrywał z otrzymywanego wynagrodzenia, część środków przekazywał matce na utrzymanie rodzinnego domu. W chwili śmierci Z. R. powód był na drugim roku studiów.

W związku ze śmiercią matki M. R. (1) zmuszony był zrezygnować z planów zmiany pracy, gdyż zaoferowano mu niższe zarobki, niż te, które uzyskiwał pracując w sklepie. Nie mógł się zdecydować na podjęcie mniej płatnej pracy, chociaż wiązała się ona z perspektywą dalszego rozwoju, bowiem po śmierci Z. R. spadł na niego obowiązek utrzymania rodziny. Zmuszony był przerwać studia, w zaistniałej sytuacji nie miał wystarczających środków finansowych na ich kontynuowanie. Musiał opłacać rachunki za mieszkanie. Ojciec powoda przeszedł na wcześniejszą emeryturę i otrzymywał zasiłek przedemerytalny, ale nie dawał synom pieniędzy na utrzymanie rodziny.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00:26:44 – 00: 52:46, k. 99-100 w zw. z 01:51:46, k. 104, zeznania M. P., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:24:25 – 01:31:08, k. 103, 01:37:25 – 01:44:12, k. 103-104)

Matka powoda była osobą scalającą rodzinę. Za jej życia rodzina była zgodna, daleka od konfliktów. Starszy brat wprawdzie dużo czasu spędzał ze swoją narzeczoną, ale zawsze przyjeżdżał do domu na rodzinne obiady. Przy okazji różnych uroczystości i świąt Z. R. organizowała rodzinne spotkania, na które zapraszała także ówczesne partnerki synów. Dbała, by w domu panowała rodzinna atmosfera.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00: 52:46-00:57:06 , k. 100-101 w zw. z 01:51:46, k. 104, zeznania M. R., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:08:32 – 01:15:34, k. 102, zeznania M. P., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:24:25 – 01:31:08, k. 103)

Po śmierci Z. R. relacje w rodzinie uległy pogorszeniu. Powód starał się zastąpić swoim młodszymi braćmi matkę. Znalazł najmłodszemu bratu szkołę mechaniczną. Zależało mu, żeby zdobył zawód. Powód nie mógł liczyć na wsparcie ojca, który załamał się psychicznie. B. R. dręczyły wyrzuty sumienia. Obwinił się, że spowodował wypadek, w wyniku którego zmarła jego żona. Zaczął nadużywać alkoholu. Zdarzało się, że nie był w domu nawet przez okres 2 miesięcy. Powód musiał zająć się organizacją pogrzebu matki, bowiem B. R. po odebraniu z polisy odszkodowania związanego z jej śmiercią wyszedł z domu na 3 tygodnie. Otrzymane pieniądze przeznaczył na zakup alkoholu.

Za życia Z. R. zdarzało się, że jej mąż spożywał więcej alkoholu, ale była ona w stanie kontrolować jego zachowanie.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00:32:23 – 00: 44:32, k. 99-100 w zw. z 01:51:46, k. 104, zeznania M. R., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:08:32 – 01:15:34, k. 102, zeznania M. P., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:44:12, k. 103, 01:46:17-01:47:30, k. 104)

Po śmierci żony B. R., będąc pod wpływem alkoholu, często wszczywał awantury, był agresywny. Po jednej z takich kłótni, około miesiąca czasu po śmierci matki, młodszy brat powoda wyprowadził się do O. i zamieszkał ze swoją narzeczoną. W mieszkaniu poza powodem pozostał jego najmłodszy brat D. R. i ojciec.

Po awanturze, podczas której ojciec powoda przystawił mu nóż do gardła i groził pozbawieniem życia, M. R. (1) wyprowadził się i zamieszkał ze swoją ówczesną partnerką (obecną żoną) w domu jej rodziców w A.. W tym samym czasie dom rodzinny opuścił także najmłodszy z braci, zamieszkał z ówczesną partnerką w miejscowości M..

W mieszkaniu w L. nikt nie mieszkał, gdyż ojciec powoda przebywał u swojej matki w Ł., wracał do domu sporadycznie. Z czasem rodzina podjęła decyzję o sprzedaży mieszkania.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00:37:46 – 00: 44:32, k. 100 w zw. z 01:51:46, k. 104, zeznania M. R., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:15:34-01:20:09, k. 102)

Ojciec powoda odsunął się od swoich synów. Nadal nadużywał alkoholu. Zmarł w wieku 60 lat z powodu niewydolności organizmu wywołanej chorobą alkoholową. Przed śmiercią był praktycznie bezdomny, czasami nocował w mieszkaniu swojej matki w Ł..

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00: 37:46-00:52:46, k. 100 w zw. z 01:51:46, k. 104, zeznania M. P., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:31:08-01:37:19, k. 103)

M. R. (1) z zawodu jest technikiem ekonomistą. Jest zatrudniony na umowę o pracę na czas nieokreślony w Firmie (...) na stanowisku operatora maszyny i zarabia 2.800 zł. netto miesięcznie. Ma żonę, która pracuje w (...) oraz 3,5 letnią córkę.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00:44:32-00:52:46, k. 100 w zw. z 01:51:46, k. 104)

Powód, w związku ze śmiercią matki, przeżył szok, przeszedł załamanie nerwowe. Zmuszony był skorzystać z pomocy psychologa; był na 10 wizytach terapeutycznych. Zażywał także przepisane przez lekarza internistę leki uspokajające. Po śmierci matki przebywał przez okres około 1-2 miesięcy na zwolnieniu lekarskim. Nabawił się nerwicy żołądka. Brak matki odczuwa do chwili obecnej. Dokładnie pamięta dzień wypadku. Mimo upływu 14 lat od jej śmierci, powód nadal przeżywa żalobę. Odwiedza jej grób. Często w rozmowach ze swoją córką wspomina matkę, przypominając, że byłaby szczęśliwa z posiadania wnuczek.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. – 00:20:53-00:26:44, k. 99, 00:52:46-01:04:55, k. 100-101 w zw. z 01:51:46, k. 104, zeznania M. R., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:15:34-01:23:57, k. 102-103, M. P., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 01:44:12, k. 104)

Powód utrzymuje obecnie z rodzeństwem kontakty.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2015r. - 00:52:46, k. 101 w zw. z 01:51:46, k. 104)

M. R. (1) pismem z dnia 6 maja 2013 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 13 maja 2013 roku, wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 50.000 zł., tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną w wyniku śmierci osoby najbliższej – matki Z. R. krzywdę.

(wezwanie do zapłaty, k. 55-56)

Pozwany, wskazując na brak podstaw roszczenia, zarówno w świetle art. 446 § 4 k.c. jak i 448 k.c., pismem z dnia 29 maja 2013r. odmówił wypłaty wskazanego świadczenia.

(pismo, k. 59)

Pismem z dnia 28 lutego 2014r., doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 7 marca 2014 r., powód wezwał go do zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 200.000 zł. Otrzymał odpowiedź odmowną w piśmie datowanym na 1 kwietnia 2014r.

(pismo z dnia 28.02.2014r. wraz z datą wpływu, k. 69-70, pismo z dnia 01.04.2014r., k. 72v.-73)

Pismem z dnia 27 sierpnia 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 100.000 zł oraz tytułem pogorszenia jego sytuacji życiowej kwoty 40.000 zł. Pozwany otrzymał niniejsze pismo w dniu 2 września 2014 r., jednak nie znajdując podstaw do wypłaty stosownego odszkodowania oraz spełnienia zadośćuczynienia, pismem z dnia 30 września 2014r., ponownie udzielił odpowiedzi odmownej.

(pismo z dnia 27.08.2014r., k. 73v.-74, korespondencja z datą wpływu, k. 79, pismo z dnia 30.09.2014r., k. 80)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów, zeznań powoda i świadków, bowiem ich wiarygodność nie budziła wątpliwości, a także mając na względzie szczególną moc dowodową z jakiej korzysta w postępowaniu cywilnym prawomocny skazujący wyrok sądu karnego. Stosownie bowiem do dyspozycji zd. 1 przepisu art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, natomiast wysokość zgłoszonego roszczenia należało uznać za wygórowaną.

W myśl art. 822 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zakres odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela, w dacie wystąpienia zdarzenia szkodowego, tj. w dniu 12 lutego 2000r., określały reguły przyjęte w par.10, rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. (Dz. U. z dnia 21 grudnia 1992 r.), wydane na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 59, poz. 344), w myśl którego, odszkodowanie z ubezpieczenia OC przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC objęta została odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (ust.3 par.10).

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter wtórny w stosunku do odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, który z reguły odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Granice odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) kształtują przy tym granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Najczęściej bezpośredni sprawca szkody ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Przepisy te określają odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Niekiedy sprawca szkody odpowiada za jej naprawienie na zasadzie winy wynikającej z art. 415 k.c., co ma miejsce np. w przypadku szkód wyrządzonych osobom przewożonym z grzeczności (art. 436 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność sprawcy szkody, jak i ubezpieczyciela, obejmuje również roszczenia osób poszkodowanych pośrednio z uwagi na śmierć poszkodowanego, o których mowa w art. 446 k.c.

W niniejszej sprawie jednak podstawą żądań pozwu jest art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Wątpliwości co do wzajemnych relacji § 4 art. 446 k.c. oraz przepisu art. 448 k.c. wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 roku, III CZP 76/10, w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Również w uzasadnieniu do wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku o sygn. akt IV CSK 307/09 Sąd Najwyższy wywiódł, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej

z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie. Można, zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Natomiast najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wiąż między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną "własną" rodziców (dzieci), a skoro ona, w utrwalonym już orzecznictwie, uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c. Wiąż emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku o sygn. akt I CSK 621/10 oraz z dnia 25 maja 2011 roku o sygn. akt II CSK 537/10).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela zaprezentowane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego, dlatego też rozważył, czy w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 448 k.c.

Do bezspornych przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c. zalicza się:

- naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową,
- związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem (por. G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 452).

W judykaturze i piśmiennictwie przeważa stanowisko, że przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. (obu roszczeń objętych jego treścią) jest również wina sprawcy naruszenia dobra osobistego – zarówno umyślna, jak i nieumyślna, w tym nawet culpa levissima, czyli podstawą tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Za takim stanowiskiem przemawia przede wszystkim usytuowanie art. 448 k.c. w obrębie tytułu VI „Czyny niedozwolone”, dla których podstawową

zasadą odpowiedzialności jest wina. Gdyby uwzględnienie żądania pieniężnego zależało wyłącznie od bezprawności naruszenia dobra osobistego, instytucja ta umieszczona zostałaby w części ogólnej kodeksu cywilnego, w obrębie art. 24 k.c. Nadto, ograniczenie możliwości przyznania świadczeń, o których mowa w omawianym przepisie, do wypadków zawinionego naruszenia dóbr osobistych pozwala na uzasadnienie celowości utrzymania art. 445 k.c. (tak w wyroku SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/2000, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/2003, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 września 2004 r., IV CK 707/2003, niepubl.; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/2004, niepubl.; wyrok SN z dnia 28 września 2005 r., I CK 256/2005, niepubl.; wyrok SN z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/2006, niepubl.; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 319/2007, niepubl.). Za poglądem tym opowiada się również większość piśmiennictwa. (por. np. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 KC, PS 1997, nr 1, s. 3 i n.; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1464; A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 212; J. Pietrzykowski, Nowelizacja kodeksu cywilnego z 23 sierpnia 1996 r., PS 1997, nr 3, s. 3)

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela stanowisko w myśl którego dla zasądzenia świadczeń z art. 448 k.c. nie jest wystarczające ustalenie bezprawności naruszenia dobra osobistego, ale konieczne jest ustalenie działania zawinionego, jako przesłanki odpowiedzialności sprawcy naruszenia dobra osobistego. Odpowiedzialność naruszcyciela zależna jest od wykazania jego winy (art. 415 k.c.). (por. wyrok i uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011r. w sprawie II CSK 537/10, publ. Lex nr 846563, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 stycznia 2012r. I ACa 1273/11, publ. Lex nr 1107102; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002r. w sprawie V CKN 1581/00, publ. OSNC 2004r, Nr 4, poz. 53)

Art. 448 k.c. znajduje zatem zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych, przy czym każdy stopień winy, także wina nieumyślna może uzasadniać uwzględnienie zarówno roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego, jak i roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2011r. w sprawie VI Ca 84/11, publ. Lex nr 863322)

W rozpoznawanej sprawie spełnienie tej przesłanki zostało bezspornie wykazane, zważywszy, że sprawca zdarzenia, na skutek którego matka powoda poniosła śmierć, B. R., prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 15 września 2000 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 284/00, został uznany za winnego tego, że w dniu 12 lutego 2000r. w Z. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, utracił panowanie nad pojazdem i w efekcie zjechał na prawą stronę uderzając w słup, czym nieumyślnie spowodował u swojej pasażerki – żony Z. R. obrażenia ciała w postaci obrzęku mózgu, złamania podstawy czaszki i inne, w konsekwencji których w zmarła, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k.

W myśl z art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (tak samo SN w wyroku z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy (J. Bodio w Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, WKP, 2012).

Przypisane B. R., za którego odpowiedzialność, z mocy zawartej umowy ubezpieczenia obowiązkowego, ponosi pozwany ubezpieczyciel, zachowanie wypełnia kryterium winy, rozumianej jako niewłaściwe zachowanie zarówno w sensie obiektywnym, jak i subiektywnym.

Nie budzi również wątpliwości Sądu, że w wyniku śmierci Z. R. doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zerwania więzi rodzinnych. Ponad wszelką wątpliwość syna łączyła ze zmarłą matką bardzo silna więź emocjonalna. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało niezbicie, że śmierć matki spowodowała

zerwanie tejże więzi, skutkujące bólem, cierpieniem i poczuciem krzywdy. Tym samym należy uznać, iż zostały spełnione przesłanki z art. 448 k.c.

Rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie, że finansowa rekompensata powinna służyć wyrównaniu powodowi krzywdy jakiej doznał w wyniku gwałtowanego zerwania więzi rodzinnych z matką.

Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę szereg czynników, takich jak: rodzaj naruszonych dóbr osobistych, formę naruszenia, intensywność negatywnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego, wpływu naruszenia na społeczną pozycję pokrzywdzonego, potrzebę udzielenia pokrzywdzonemu satysfakcji adekwatnej do jego statusu majątkowego i możliwości finansowych sprawcy naruszenia. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Samo zaś zadośćuczynienie nie jest automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody, w kompetencji sądu pozostaje zaś uznanie czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości (por. wyrok SN z 18.02.2010 r. sygn. II CSK 434/09, Lex nr 602683, wyrok SN z 14.02.2008 r. sygn. II CSK 536/07, Lex nr 461725, wyrok SN z 9.11.2007 r., sygn. V CSK 245/07, Lex nr 369691, wyrok SA w Warszawie 2.12.2006 r., sygn. VI ACa 567/06, Lex nr 558390).

Więź, jaka wiązała powoda ze zmarłą, wskazuje na rozmiar cierpienia zasługujący na zasądzenie zadośćuczynienia, jakkolwiek nie w wysokości objętej żądaniem pozwu.

Strata matki, w początkowym okresie, wywołała u powoda silne reakcje emocjonalne, obniżyła komfort codziennego życia, status materialny, zdestabilizowała funkcjonowanie rodziny, zmieniła dotychczasowe cele życiowe oraz zdeorganizowała codzienną aktywność. Powód, jako najstarszy syn, przejął obowiązki po matce, był skoncentrowany na pomaganiu młodszym braciom, zwłaszcza wobec zachowania ojca, który nie podołał sytuacji, załamał się psychicznie, porzucił synów, szukając zapomnienia w alkoholu. W konsekwencji M. R. (1) zrezygnował z planów podniesienia wykształcenia, w celu rozwoju zawodowego, gdyż wiązało się to z obniżeniem dochodów, na co w ówczesnej sytuacji, nie mógł sobie pozwolić, a ponadto, na był w stanie pogodzić obowiązków rodzinnych, które na niego spadły, z nauką na studiach wyższych i pracą zarobkową.

Wspomnienia traumatycznej sytuacji związanej ze śmiercią matki nadal są żywe i bolesne dla powoda. Nigdy nie pogodził się z jej śmiercią i nie wydaje mu się możliwe, aby to kiedykolwiek nastąpiło. Powód był z matką bardzo mocno związany emocjonalnie, był jej „oczkiem w głowie”, zawsze mógł liczyć na jej wsparcie i radę. Z ojcem miał gorsze relacje, miał wrażenie że traktuje go gorzej niż młodsze rodzeństwo, a po śmierci żony powiedział, że nie kocha powoda.

Powód, po śmierci matki, przeszedł załamanie nerwowe, odbył terapię psychologiczną, przyjmował leki uspokajające, zapisane przez internistę; przez okres około 1-2 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarski; obecnie cierpi na nerwicę.

Aktualnie powód założył szczęśliwą rodzinę, z kobietą z którą umawiał się jeszcze za życia matki, kocha żonę i dzieci. Ma bardzo dobre relacje z teściami, którzy przyjęli go do siebie, zastępując własnych rodziców, kiedy, z uwagi na sytuację domową wywołaną konfliktami z ojcem, M. R. (1) był zmuszony wyprowadzić się z domu rodzinnego, około rok po śmierci matki, i zamieszkać ze swoją ówczesną dziewczyną. Podobnie postąpili jego bracia, w efekcie czego, rodzina uległa rozpadowi, a więź rodzinna bezpowrotnie zerwana. Wprawdzie, również za życia Z. R., bracia powoda, będący już dorosłymi ludźmi, żyli własnymi sprawami, ale zawsze spotykali się na uroczystościach rodzinnych w

mieszkań rodziców, przyprowadzając swoje sympatie. Taka sytuacja miałaby bez wątpienia miejsce w dalszym ciągu, gdyby nie śmierć ich matki, która sprawiła, że zabrakło osoby cementującej relacje rodzinne.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał, że żądania pozwu są uzasadnione w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 45.000 zł., która odpowiada rzeczywistemu rozmiarowi doznanej przez powoda, na skutek naruszenia dobra osobistego, krzywdy, a przy tym nie jest wygórowana na tle panujących stosunków majątkowych i społecznych.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu. Należy mieć bowiem na uwadze, iż aktualnie, opisane u powoda nasilone zaburzenia emocjonalne, uległy z pewnością, w sposób naturalny, zmniejszeniu /od tragicznej śmierci Z. R. upłynęło już 15 lat/, powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie korzysta z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Z czasem dostosował się do nowej, niewątpliwie trudnej, sytuacji i zaczął realizować swoje plany życiowe związane z małżeństwem oraz życiem zawodowym, aczkolwiek na studia nie wrócił. W kilka lat po śmierci matki założył własną rodzinę, w której funkcjonuje bardzo dobrze, jest szczęśliwy w małżeństwie. Utrzymuje również kontakty z braćmi, którzy także założyli własne rodziny. Zważywszy z kolei, iż w dacie śmierci matki, zarówno powód, jak i jego bracia, byli już pełnoletni, mieli plany na przyszłość, zarówno osobiste, jak i zawodowe, bez wątpienia, ich losy potoczyłyby się podobnie, jako naturalna kolej rzeczy, zaś śmierć matki tylko przyspieszyła decyzje o usamodzielnieniu się, wyprowadzce z domu i małżeństwach.

Ponadto, należy mieć na uwadze, iż destabilizacja rodziny R., jaka bez wątpienia nastąpiła po śmierci matki powoda, była w dużej części spowodowana zachowaniem B. R., który będąc sprawcą wypadku w przebiegu którego śmierć poniosła jego żona i mając już wcześniej skłonności do alkoholu (aczkolwiek kontrolowane przez Z. R.), nie wspierał synów, zaniedbał rodzinę, przerzucając ciężar opieki i finansowego wsparcia nad młodszymi braćmi na powoda, i popadł w alkoholizm, doprowadzając do konfliktów, skutkujących tym, że wszyscy trzej synowie wyprowadzili się z domu rodzinnego, zamieszkując ze swoimi partnerkami życiowymi. Odpowiedzialność za powyższe nie ponosi już jednak pozwany ubezpieczyciel.

Mając to wszystko na uwadze Sąd oddalił powództwo w pozostałej części. Nadto żądana przez powoda kwoty 100.000 zł., jest, w ocenie Sądu, nadmiernie wygórowana także na tle panujących stosunków majątkowych.

Należne odsetki Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu. Przepis ten stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, jeżeli nie spełnia tego świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, a gdy termin nie jest oznaczony, jeżeli nie spełnia go niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art. 476 k.c.).

Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, określony został w § 32 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r., zgodnie z którym ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności. Jednakże bezsporną część odszkodowania ubezpieczyciel wypłaca w terminie określonym w ust. 1.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał za zasadne żądanie zasądzenia odsetek od kwoty przyznanego zadośćuczynienia od dnia 1 października 2014r. (zgodnie z roszczeniem), zważywszy, że powód zgłaszał wcześniejsze roszczenia w tym przedmiocie, w kwocie 200.000 zł., w piśmie, datowanym na dzień 28 lutego 2014r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 7 marca 2014r., zaś odpowiedź odmowna opatrzona jest datą 1 kwietnia 2014r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia.

Na koszty te, poniesione przez powoda, złożyły się : opłata sądowa od pozwu w kwocie 5.000 zł. i koszty zastępstwa procesowego (wg norm przepisanych) w kwocie 3.600,00 zł. plus opłata skarbową od pełnomocnictwa (łącznie **8.617**

zł.), natomiast strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego, wraz z opłatą skarbową, w kwocie **3.617,00 zł.** Ponieważ pozwany przegrał proces w 45 %, w takim też stosunku, odpowiadającym kwocie 3.877,65 zł. z ogółu kosztów wyłożonych przez powoda, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, powinien ponieść jego koszty, poniesione przez przeciwnika, natomiast strona powodowa, która przegrała odpowiednio w 55%, powinna zwrócić pozwanemu kwotę 1989,35 zł. Różnica tych dwóch wielkości stanowi kwotę 1.888,30 zł. na korzyść powoda.

Stawki wynagrodzeń wszystkich pełnomocników w sprawie niniejszej zostały ustalone stosownie do § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). W sprawie nie zachodziły podstawy do przyznania stawek wyższych niż minimalne. Wymagany nakład pracy był typowy dla tego rodzaju postępowań, zaś czynności procesowe z udziałem pełnomocników ograniczyły się do wymiany pism procesowych oraz jednego terminu rozprawy. Wskazać także należy, iż nakład pracy pełnomocników stron był zbliżony.

Mając powyższe na uwadze, należało orzec jak w sentencji wyroku.